

# Brakuje empatii



<http://www.psychiatrists.pl/wp-content/uploads/2014/12/Agata-Szulc.jpg>

## Rozmowa z prof. Agatą Szulc, byłą prezes Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego

**Czy w naszym społeczeństwie osoby chore psychicznie nadal są stygmatyzowane?**

Stygmatyzuje się pacjentów leczących się psychiatrycznie, to fakt. Przykład? Powrót na rynek pracy ludzi chorujących psychicznie jest wciąż trudny w polskich realiach. Pracodawcy bardzo niechętnie zatrudniają osoby z zaburzeniami psychicznymi. Starając się o pracę, nie można się przyznawać, że się choruje, zwłaszcza na schizofrenię. Od prowadzących biura rekrutacyjne czy headhunterów wiem, że taka informacja jest dyskwalifikująca dla kandydata. Ważne jest stworzenie życzliwego klimatu dla osób chorych psychicznie. Nie możemy zapominać o tym, że są to ludzie tacy sami jak my, ludzie cierpiący. Nikt nie wybiera przecież tej choroby i nie jest w stanie przewidzieć sytuacji kryzysu, w którym się kiedyś znajdzie. Myślenie o psychiatrii musi być odpowiedzialne i perspektywiczne, ponieważ może się zdarzyć, że sami będziemy musieli z takiej pomocy skorzystać. Musimy mieć dostęp do nowoczesnego, niestygmatyzującego leczenia, do dobrej, doinwestowanej opieki, do nowoczesnych leków. Konieczna jest także zmiana klimatu wokół psychiatrii i psychia-

trów. Części Polaków kojarzymy się z zamykaniem pacjentów w szpitalu psychiatrycznym i wiązaniem ich tam w kaftan bezpieczeństwa. Ale to nie jest już naszą rolą. Chcemy pomagać ludziom i robić to jak najlepiej i jak najnowocześniej. Szpital w tym kontekście jest ostatnią deską ratunku w wyjątkowych sytuacjach. Nowoczesna psychiatria opiera się na założeniu, że pacjent powinien znaleźć opiekę wszędzie: w poradni, w zespole leczenia środowiskowego, w domu czy w szkole.

„Ważne jest stworzenie życzliwego klimatu dla osób chorych psychicznie. Nie możemy zapominać o tym, że są to ludzie tacy sami jak my, ludzie cierpiący”

**Co należy zrobić, by zmienić postrzeganie osób zmagających się z zaburzeniami psychicznymi?**

Polskie Towarzystwo Psychiatryczne prowadzi od kilku lat intensywne działania na rzecz przybliżenia ogółowi społeczeństwa i lekarzom niepsychiatrom szeroko rozumianej tematyki psychiatrii, a także informowania o współczesnych metodach leczenia. Te działania zostały zainicjowane poprzez akcję „Lecz depresję” już 15 lat temu. Obecnie Polskie Towarzystwo Psychiatryczne pracuje nad zmianą wizerunku psychiatrii i psychiatrów, żeby pacjenci z depresją czy innymi zaburzeniami mieli szansę się leczyć, by mogli uzyskać pomoc bez obawy, że staną się ofiarami stygmatyzacji. Ważne jest uwrażliwienie społeczeństwa na osoby chorujące psychicznie. Brakuje społecznej empatii, zwłaszcza jeżeli chodzi o dzieci i młodzież. Nauczyciele nie zwracają uwagi na sygnały alarmowe, które młodzi ludzie nierzadko wysyłają. Samookaleczenia, które są w tej chwili nagminne, dotyczą ok. 10 proc. uczniów każdej szkoły. To nie fanaberia, ale rozpaczliwe wołanie o pomoc. Tymczasem często placówki edukacyjne umywiają w takich sytuacjach ręce, zwłaszcza jeśli nie ma tam psychologa czy pedagoga. A reakcja najbliższego otoczenia jest szalenie ważna w profilaktyce zaburzeń psychicznych.

*Rozmawiał Krystian Lurka*